



Wspomnienia z Kursu w Czersku 18+

Czersk to miejsce do którego zawsze chętnie wracam. A w zasadzie wszyscy wracamy. Tamtejsze kursy to idealny sposób na aktywne spędzenie wakacyjnego czasu.

Na porannych społecznościach mieliśmy badania Listu do Kolosan, podczas których poruszaliśmy takie tematy jak: nasze życie w chrześcijańskich rodzinach i Nowe Stworzenie. Badania te prowadzili nasi kierownicy: Krzysztof Tudryn i Marcin Gniadek. Głównym tematem kursu był duch święty: jak się objawia się w naszym życiu, przez co działa i jak możemy go poczuć. Ten temat przystępnie i ciekawie przekazywał nam brat Michał Targosz w formie wykładów, na podstawie Pisma Świętego, ale także i własnych doświadczeń. Społeczności te były bardzo budujące i na długo pozostaną w mojej pamięci. Społeczności wieczorne, jak to w Czersku, odbywały się przy ognisku. Odpowiadaliśmy w

tym czasie na nurtujące nas pytania, głównie dotyczące naszego codziennego, chrześcijańskiego życia. Zastanawialiśmy się także nad biblijnymi historiami kobiet takich jak Maria i Rachab, próbując wyobrazić sobie sytuacje w jakich się znajdowały oraz uczucia jakie nimi kierowały.

Oprócz tego czas wolny spędzaliśmy integrując się podczas przeróżnych gier zespołowych, spływu kajakowego oraz wycieczki do Gdańska. Odwiedził nas także brat Artur Ciesielski, który zaznajomił nas z obsługą AED (automatycznego defibrylatora zewnętrznego). Wszyscy odczuliśmy, że był to czas błogosławiony, a Bóg nad nami czuwał.

Kisza Jakub Kursanci